

## Fragment relacji świadka historii



**HENRYK SIODLACZEK**

ur. 1934, Gierałtowice



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Dzierżonów, Bischofsheim, 1990
--------------------------------------	--------------------------------

### Spotkanie z Kurtem Dzierzonem - ostatnim burmistrzem dawnego Reichenbachu (obecnego Dzierżoniowa) - podczas wizyty w Bischofsheim w 1990 roku

W 1990 roku nasze miasto nawiązywało stosunki partnerskie z miastem Bischofsheim koło Frankfurtu nad Menem. To było 27 lat temu. Ja byłem tłumaczem. Przygotowania trwały 2 lata, zanim dopasowaliśmy umowę. I kiedy podpisywaliśmy tę umowę w 1990 roku, podszedł do mnie starszy pan, przedstawił się: *Jestem Kurt Dzierzon. Byłem ostatnim niemieckim burmistrzem waszego miasta, do 45 roku. Bardzo cieszę, że nazwaliście miasto moim imieniem.* Do 1946 roku to miasto nosiło nazwę Rychbach. Ale dopiero w 46 szukano, szukano jakiejś innej nazwy. Przy ministerstwie działała komisja, która zajmowała się nazewnictwem. Profesor Rospond z Uniwersytetu Wrocławskiego, który w niej pracował, podsunął myśl, że przecież *wy macie na Śląsku takiego sławnego pszczelarza, Jana Dzierżona, i nazwijcie miasto na jego cześć.* I tak w 46 roku nazwano to miasto. Chyba ze dwie godziny rozmawialiśmy z Kurtem Dzierzonem. Opowiadał i pytał, jak wygląda Dzierżonów, czy ten piec kaflowy stoi jeszcze u burmistrza? Czy tam stoi to samo biurko? Czy wisi lampa? Od tego czasu mam kontakty z jego synem.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	16 lipca 2018, Dzierżonów
<b>Rozmawiał/a</b>	Joanna Prewandowska
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami